

Przedpłata  
wraz  
z przesłką  
pocztową  
wynosi  
5 zł. a. w.  
rocznie.

# ZWIĄZEK.

REDAKCJA  
i  
Administracja  
we Lwowie  
przy placu  
Maryackim  
l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych  
wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 28.

Poniedziałek, dnia 9. Września 1878.

V. rocznik.

Treść: Kontrola. — Sprawozdanie Patronatu Związku Stowarzyszeń za czas od 4. marca 1877. do 8. września 1878. —  
Teraźniejsze położenie Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Galicyi. — Ogłoszenie. — Sprostowanie.

## Kontrola.

(Dokończenie).

Postawiłem na wstępie pytanie, czy statuta naszych stowarzyszeń, ustanawiając władze kontrolujące, dostatecznie zwracają na to uwagę, aby władzom tym dać możność wykonywania kontroli i czy władze te wszędzie wyposażone są w przyrządy, które działalność ich czynią skuteczną.

Przeważna część naszych stowarzyszeń zaliczkowych (a innych bardzo mało posiadamy) układała swe statuta za wzorem towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, przyjęła też prawie bez zmiany ustęp o „zakresie działania rady nadzorczej“.

Ustęp ten zawiera dwa działy, pierwszy zawierający trzy paragrafy, traktuje kontrolę jako taką, drugi zaś również o trzech paragrafach wymienia sprawy, które przeprowadza wprawdzie dyrekcya, których atoli wykonanie zawisło bądź od uprzedniego przyzwolenia na to rady nadzorczej, bądź uchwały powziętej przez dyrekcją wspólnie z radą nadzorczą, a to w celu ułatwienia kontroli w pierwszym dziale określonej, jakoteż w celu nałożenia więzów na dyrekcją czyniącej ją przez to niemożliwem w zbyt ryzykowne zapuszczać się interesa.

Dział traktujący kontrolę jako taką wkłada na radę nadzorczą obowiązek czuwania nad czynnościami dyrekcji, jakoteż sprawdzania wszelkich rachunków przez nią prowadzonych i badania stanu i toku spraw stowarzyszenia. Środkami do wykonywania kontroli ma być wglądanie każdego czasu w książki i papiery i przedsiębranie szkona kasy, a jako exekutywa służyć prawo zawieszania członków dyrekcji w ich urzędowaniu.

Rada nadzorcza jest zatem wyposażoną we wszystkie przyrządy, które są nieodzowne do uczynienia kontroli i wszechstronną i nieustanną, a jeśli pomimo tego w niektórych stowarzyszeniach rady nie umią należycie

zadania swego spełniać, to wina nie leży w statucie, ale w niej samej, nie umie bowiem przepisom, ogólne normy stanowiącym, nadać odpowiedniego tła.

Radom takim na nich się też nie zdało, choćby im najdokładniejsze napisać regulaminy, gdyby bowiem wykonywanie kontroli dało się ująć w przepisy, toby z pewnością nikt nigdy nie był w stanie popełnić nadużycia, gdyż wszelki wykręt byłby w regulaminie przewidzianym, co jest absolutnie niemożliwem, bo jakkolwiek dotąd w przeróżnych przedsiębiorstwach w najprzeróżniejsze sposoby nadużycia popełniano, to jednak nie podobna twierdzić, aby, jeśli się takowe przewidzi, nie mogły istnieć sposoby dotąd jeszcze niepraktykowane.

Wszelkie zatem specjalne przepisy regulaminów, nakazujące, iż rada nadzorcza co do takich lub owakich czynności dyrekcji tak lub owak postępować powinna, nie mogą być uważane jako przepisy kateryczne, ale tylko jako przykłady, a wszelka czynność właściwa musi być zostawioną oględności i przenikliwości tych, którzy przepisy wykonują, czyli innemi słowy: wszelkie regulamina dla rad nadzorczych, choćby najobszerniejsze i najdetaliczniejsze, będą zawsze tylko wskazówkami, w jakim kierunku kontrola powinna być wykonywaną, samo zaś wykonywanie kontroli będzie zawsze zależało od należytego pojęcia ducha regulaminu.

Nie chcę przez to powiedzieć, aby wobec tego regulamina był rzeczą zbędną, ale jedynie to, iż w regulaminie dla rady nadzorczej litera przepisu sama przez się jest niczem, i że do niczego nie prowadzi, jeśli n. p. z powodu, iż regulamin będzie przepisowywał, aby z końcem roku rada przedsiębrała szkona kasy i dokumentów dłużnych, a to szkona odbędzie się tylko machinalnie, jeśli rada zadowolni się formalnem porównaniem i sprawdzeniem cyfr, nie badając właściwego znaczenia tychże i czynności z nimi połączonych, jak to niestety najczęściej ma miejsce, to przecież za tę nieoględność trudno zarzuty czynić regulaminom.

## Sprawozdanie Patronatu Związku stowarzyszeń za czas od 4. marca 1877. do 8. września 1878.

I. Ilość stowarzyszeń do Związku należących pomnożyła się znacznie; od ostatniego ogólnego zebrania, t. j. od dnia 4. marca 1877. do dnia 8. września 1878. przystąpiło do Związku 18cie towarzystw, a mianowicie: Towarzystwo zaliczkowe w Andrychowie, Birczy, Dobromilu, Limanowie, Łańcucie, Mariampolu, Pilźnie, Radomyślu, Nowym Sączu, Sieniawie, Stryju, Skałacie, Żółkwi, Galicyjska kasa zaliczkowa, Galicyjski zakład zastawniczy i kredytowy i Towarzystwo zal. urzędników pocztowych we Lwowie, wreszcie Towarzystwo handlu skór i Spółka handlowo-rolnicza w Stanisławowie. Wystąpiły w tym czasie trzy stowarzyszenia, mianowicie: Tow. zal. w Gródku dobrowolnie, Tow. prod. krawców z powodu konkursu, i Tow. spożywcze w Samborze z powodu likwidacyi. Podczas zgromadzenia w dniu 4. marca 1877. Związek nasz liczył 43 stowarzyszeń, obecnie zaś należy do Związku 58 stowarzyszeń.

II. Starania nasze około utworzenia nowych towarzystw zaliczkowych w wielu miejscowościach pożądanego dopięły celu; powstały mianowicie w ciągu 18 miesięcy, które od ostatniego zwyczajnego zebrania upłynęły, nowe stowarzyszenia zaliczkowe w Andrychowie, Dobromilu, Limanowie, Oświęcimie, Pilźnie, Radomyślu, Nowym Sączu, Skałacie, Stryju, Sieniawie i Żółkwi, a zatem 11 towarzystw; oprócz tego poruszaliśmy myśl zawiązania towarzystw zaliczkowych w 31 miejscowościach, będących siedzibą sądów powiatowych, i jesteśmy przekonani, że dobroczynne te instytucje i nadal powstawać będą w okolicach, gdzie dotychczas usiłowania w tym kierunku były daremne.

Pomiędzy nowo założonemi towarzystwami zal. nader pomyślnie rozwija się kasa zaliczkowa w Nowym Sączu, której kapitał obrotowy z końcem lipca 1878. już przeszło 47.000 zł. wynosił. Inne stowarzyszenia znacznie powolniej się rozwijają z powodu trudności w gromadzeniu potrzebnych funduszy.

III. Działalność Związku co do ułatwienia rozwoju istniejących towarzystw zaliczkowych dążyła przede wszystkim do uzyskania dla nich kredytu w krajowych instytucjach finansowych, zwłaszcza, odkąd filia Banku narodowego całkowicie zamknęła kredyt stowarzyszeniom, a wszelkie nasze starania o zmianę tego stanu rzeczy daremnymi się okazały.

Głównym źródłem kredytu dla stowarzyszeń jest obecnie galicyjska kasa oszczędności, a jakkolwiek poruszona przez nas myśl utworzenia przy tej instytucji związku kredytowego stowarzyszeń nie została przyjęta,

to mimo tego coraz więcej wzrasta suma kredytu udzielonego przez tę instytucję naszym stowarzyszeniom. Kasy oszczędności w Krakowie, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze i Stanisławowie również zasilają nasze stowarzyszenia.

Udaliśmy się do tych kas oszczędności, które dotychczas towarzystwom zaliczkowym kredytu nie udzielały, o odpowiednią zmianę statutów, a kasa oszczędności w Tarnowie uczyniła zadość tej prośbie, i nas o tym zawiadomiła.

Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie udzielało kredytu Towarzystwom zaliczkowym nowo powstającym.

Bank włościański z własnej inicjatywy otworzył stowarzyszeniom kredyt do wysokości 250.000 na 10%, z którego jednak nie wielu stowarzyszeń korzystało.

Zasobniejsze towarzystwa zaliczkowe podawały chętnie dłoń pomocną towarzystwom świeżo powstałym. Przedewszystkiem należy się w tym względzie wdzięczność Towarzystwu zaliczkowemu we Lwowie, które 20 stowarzyszeniom udzielało kredytu.

IV. Pragnąc ułatwić towarzystwom zaliczkowym obronę przeciw niesprawiedliwemu opodatkowaniu, rozesłaliśmy okólnik, w którym oświadczyliśmy gotowość naszą do układania potrzebnych przedstawień i rekursów do władz skarbowych. Wskutek tego wiele towarzystw nadsła nam nakazy płatnicze, od władz skarbowych otrzymane, my zaś zbadawszy sprawę, udzielamy stosownej informacji do dalszego postępowania. Spodziewamy się, że czynność nasza w tym kierunku ochroni wiele stowarzyszeń od przeciążenia podatkowego, spowodowanego mylnym zastosowaniem dotyczących przepisów fiskalnych.

W sprawie reformy podatkowej wnieśliśmy do koła polskiego w Radzie państwa memoriał z prośbą o wystąpienie przeciw zamieszczonemu w projekcie komisji uciążliwemu opodatkowaniu. Koło polskie wystąpiło rzeczywiście w obronie stowarzyszeń, lecz, jak Szan. Zgrom. wiadomo, uchwalono mimo tego w Radzie państwa opodatkować stowarzyszenia wedle tych samych norm, jak spółki akcyjne.

V. Korzystaliśmy w ciągu ubiegłych 18 miesięcy wielokrotnie z gorliwości tych panów, którzy podjęli się na prośbę naszą odwiedzać towarzystwa istniejące, celem zbadania ich stanu lub załagodzenia powstających sporów. Obowiązkiem naszym jest wyrazić podziękowanie za działalność w tym kierunku: pp. Wojciechowi Biechońskiemu z Gorlic, Janowi Langowi ze Sambora, Józefowi Urbanowi ze Stanisławowa, i p. Dr. Alfredowi Zgórskiemu ze Lwowa, niemniej winniśmy podziękować p. Władysławowi Lechowi z Cieszyna za gorliwą pracę około zakładania nowych stowarzyszeń zaliczkowych w zachodniej części kraju, prosząc zarazem tych panów aby raczyli i nadal nieodmawiać nam swęj pomocy.

VI. Obok towarzystw zaliczkowych w kraju nie wiele istnieje stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych innej kategorii. Towarzystwa spożywcze dotychczas niemogą się rozpowszechnić w społeczeństwie naszym, pomimo wielkiej i niewątpliwiej pożyteczności tych instytucji. Tylko towarzystwo spożywcze we Lwowie zdołało sobie zdobyć podstawę istnienia, a korzyści, jakie swym członkom przynosi, są tak znaczne, iż niemożna już wątpić o dalszym powodzeniu tej instytucji.

Towarzystwo przemysłowe we Lwowie wykazawszy w bilansie za rok 1877. znaczne zyski, dało tem samem dowód swęj żywotności. Obu tym stowarzyszeniom staraliśmy się ułatwiać ich działalność w przekonaniu, że powodzenie ich będzie zachętą do zawierowania podobnych towarzystw na prowincyi.

Towarzystwa handlu skór we Lwowie i w Stanisławowie rozwijają się pomyślnie; dla założenia podobnych stowarzyszeń, nader potrzebnych dla rękodzielników na prowincyi, zachęcaliśmy Dyrekcyę Towarzystw zaliczkowych w Przemyślu, Samborze, Tarnowie, Jarosławiu i Gorlicach, dotychczas jednak bez skutku.

Wreszcie wspomnieć nam wypada, że poruszana przez nas kilkakrotnie myśl zakładania komisowych spółek, w celu wyswobodzenia handlu produktami rolnictwa i leśnictwa z rąk pośredników i otwarcia tym produktom bezpośredniego przystępu na targi europejskie, o tyle urzeczywistnioną została, iż za inicjatywę naszą ukonstytuowały się domy komisowe rolników we Lwowie i Stanisławowie, a jest także nadzieja zawiązania podobnej spółki w Jarosławiu. Przykład spółki rolniczej w Tarnopolu, która co do handlu zbożowego znakomite osiągnęła rezultaty, pozwala liczyć na pomyślnie prowadzenie nowych spółek, w tym samym kierunku działających.

VII. Sprawy ważniejsze załatwiał Patronat wspólnie z wydziałem Związku na posiedzeniach, których odbyło się 15 w ciągu ubiegłych 18 miesięcy.

Między innemi były przedmiotem wspólnych obrad Wydziału Związku i Patronatu:

sprawa kredytu ofiarowanego stowarzyszeniom przez Bank włościański;

sprawa zmiany statutów kas oszczędn., celem otwarcia kredytu w tych instytucjach dla tow. zaliczkowych;

sprawa kredytu dla Tow. zal. w Banku narodowym;

sprawa centr. instytucji finansowej dla stowarzyszeń;

sprawa reformy podatkowej w Radzie państwa.

Biuro Patronatu wysłało w ciągu ubiegłych 18 miesięcy przeszło 2.200 ekspedycyi.

Nadsyłanie perjodycznych wykazów, tak ważnych dla utrzymania ewidencji o stanie każdego towarzystwa, odbywa się regularnie.

Wydawnictwo czasopisma „Związek“ odbywało się do lutego b. r. pod redakcją p. Romanowicza, na-

stępnie zaś pod redakcją Dr. Zgórskiego. Oprócz tego wydał Dr. Zgórski III. i IV. rocznik stowarzyszeń.

VIII. Musimy wreszcie nadmienić, że niemałą przeszkodą działalności naszej była szczupłość funduszu Związku. Wys. Wydział krajowy, który na rok 1876. udzielił nam subwencyą w kwocie 1.000 zł. pomimo, iż przedłożyliśmy szczegółowe sprawozdanie z użycia tej subwencyi i wykazaliśmy, iż taka sama pomoc jest nam i na rok 1877. potrzebną, częściowo tylko przychylił się do prośby naszej, udzielając na rok 1877. tylko kwotę 500 zł. Na powtórny naszą prośbę, wniesioną w listopadzie 1877. o dodatkową subwencyą w dwocie 500 zł. Wys. Wydział krajowy odmownie odpowiedział. — W roku bieżącym już nie udawaliśmy się o subwencyą, pokrywaliśmy wydatki nasze li tylko wkładkami stowarzyszeń do Związku należących i musieliśmy zaniechać niejednej czynności, niewątpliwie pożytecznej dla rozwoju stowarzyszeń, lecz połączonej z kosztami. Mimo tego okaże się w zamknięciu rachunków bieżącego roku niedobór, względem pokrycia którego zechce Szan. Zgromadzenie powziąć stosowną uchwałę.

Kończąc sprawozdanie nasze prosimy szanownych reprezentów stowarzyszeń o przychylnie poparcie działalności Związku. Stowarzyszenia w kraju naszym rozległe mają pole przed sobą i w różnych kierunkach działać powinny. Dotknęliśmy powyżej głównych tylko kierunków tej pracy, która ma tę właściwość, że w miarę postępu coraz szerszy zakres jęj się otwiera. Chęć połączenia wszystkich tych usiłowań ku wspólnemu celowi, poczucie solidarności interesów stowarzyszeń, wreszcie potrzeba pomocy wzajemnej, stworzyły Związek, którego zadanie również codziennie się rozszerza, i tylko przy czynnym współdziałaniu wielu osób, uznających konieczność pracy w tym kierunku, przy chętnem poparciu ze strony stowarzyszeń do Związku należących osiągnięciem być może. Wyrażamy przeto nadzieję, że Szanowni Panowie zechcecie i nadal Związkowi nie odmówić swego życzliwego poparcia.

We Lwowie, dnia 8. września 1878.

*Dr. Tadeusz Skałkowski,*  
zastępca Patrona.

### **Terazniejsze położenie Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Galicyi.**

Stanisławów. (J. U.) Czasy krytyczniejsze, szczuplejszy zarobek i w ogóle zmniejszony ruch wymiany, wystawiły nasze Stowarzyszenia zaliczkowe w kraju obecnie cokolwiek na próbę, która, jak sądzić wolno, z dotychczasowego przebiegu rzeczy, odbywa się dosyć normalnie. Po-

mimo tego, zawsze jedna i ta sama od wielu lat na porządku dziennym będąca sprawa utworzenia Instytucji centralnej pieniężnej, (o nazwę i formę się nie sprzeczą) stoi jako konieczność nieodzowna niewzruszenie, a liczne stowarzyszenia już istniejące i koła zajmujące się kreowaniem nowych spółek, czekają, rychło taka Instytucja raz się zawiąże, aby rozpoczęte prace organizacyjne co do zakładania nowych spółek dalej poprowadzić można. Niestety z projektów dotychczas znanych, na wielką skalę obmyślanych trudno wnioskować o rychłym i pomyślnym załatwieniu tej niezaprzeczonej ważnej sprawy.

Ważną ona jest już dziś nie tylko pod względem finansowym, ale także pod względem moralnym; gdyby bowiem taka Instytucja choćby w małych rozmiarach przyszła do skutku pod egidą Rządu krajowego i z przyczynieniem się po części jego funduszków, nastąpić by musiało w konsekwencji wglądanie Wydziału krajowego i Wydziałów powiatowych w czynności Towarzystw zaliczkowych pod względem sposobu użytkowania i pewności rozpozyczenia funduszków przez stowarzyszenia lub spółki, i pod względem prawidłowego prowadzenia czynności.

Wprawdzie w takim razie dotychczasowa swoboda i samodzielność Zarządów stowarzyszeń możeby cokolwiek ucierpiała, skoroby w najistotniejszych swoich czynnościach potrzeba było poddawać się od czasu do czasu lustracji i opinii władz autonomicznych, lecz zważywszy, że taka opieka wcale nie może być uciążliwą dla Zarządów stowarzyszeń, a natomiast doprowadziłaby do spotęgowania zaufania ogólnego i zabezpieczyć by mogła prawidłowy rozwój i pomoc w wypadkach krytyczniejszych, to właśnie takiego współdziałania władz autonomicznych tylko życzyć by sobie należało.

To współdziałanie byłoby także z tego względu po części z urzędu wskazanem, że stowarzyszenia zaliczkowe, szczególnie w mniejszych miastach zastępują kasy oszczędności wydawając obligi, czyli książeczki wkładkowe, więc chociaż obowiązany jest Zarząd imieniem stowarzyszenia stosować się do danych przepisów i prawideł, to na każdy wypadek, publiczność powierzająca w ten sposób swoje oszczędności stowarzyszeniom, ma prawo żądać od władz w ogólności przestrzegania takiego nadzoru i kontroli, ażeby owe przepisy i prawidła były zachowane i ażeby obrót funduszami, odbywał się w sposób dający wszelkie możliwe bezpieczeństwo.

U nas zresztą, jako w kraju przeważnie rolniczym, jeszcze nadzwyczajnie mało zrobiono, ażeby zastosowanie spółek lub stowarzyszeń mogło się rozwinąć odpowiednio do rzeczywistej potrzeby najważniejszej gałęzi produkcji krajowej t. j. rolniczej. Wyjąwszy kilka sporadycznych usiłowań niektórych osób, spoczywa wszystko w projektach.

Czasby już był najwyższy, ażeby ze sfer kierujących i decydujących w sprawach krajowych, pewien stanowczy krok pod względem na wstępie poruszonym uczyniono, bo-

wiem potrzeba pomocy i pośrednictwa spółek oraz kapitałów obrotowych dla gospodarstwa rolniczego jest jeszcze większa, jak w drobnym przemyśle i gospodarstwie domowym.

Ani istniejące krakowskie Towarzystwo wzajemnego kredytu, ograniczone tylko na przyjmowanie członków asekurujących, ani Towarzystwo zaliczkowe lwowskie dla rolnictwa i przemysłu rolniczego, nie będą nigdy w stanie zastąpić mniejsze spółki prowincjonalne rolnicze, które tak pod względem dostarczenia kredytu ruchomego (osobistego), artykułów w gospodarstwie rolniczym potrzebnych, jakoteż pod względem korzystnego spieniężenia uzyskanych produktów (handlu) mają niezaprzeczone większą racją bytu i doniosłość ekonomiczną, jak n. p. owe zcentralizowane załatwianie interesów pożyczkowych w pewnym celu i dla pewnych wyjątkowych osób się odbywające.

Dopóki zaś Sejm i władze krajowe nie zainteresują się temi sprawami i przy pomocy istniejącej Instytucji związkowej nie ujmą ułatwienie i pewność obrotu kredytowego stowarzyszeń i spółek, tych nowożytnych ważnych dźwigni ekonomicznych, w swoje ręce, tak długo nie wiele więcej da się wytworzyć z własnych sił, szczególnie dla gospodarzy ziemian i rolników, zwłaszcza, że dotychczasowa powolność owych wyższych sfer wstrzymuje i większe, poniekąd z natury rzeczy już współinteresowane koła finansowe, jak n. p. galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie, od zbliżenia się do spółek rolniczych i tychże zasilania swoimi funduszami ruchomymi, jak to się właśnie przytrafiło nowo zawiązaną Spółce handlowo-rolniczą Stanisławowskiej, której wszelkiego poparcia odmówiono.

Wolno przypuszczać, że naśladowanie choćby w mniejszych rozmiarach tego, co pod względem ułatwienia kredytu i podpory dla stowarzyszeń uczyniono w najnowszych czasach z ramienia Rządów krajowych i Sejmów w Czechach i jeszcze więcej we Węgrzech, nie natrafiłoby i u nas na wielkie trudności, byleby nie brakło odwagi, ufności także we własne siły, i wiary w dotrzymanie zobowiązań członków i Spółek.

J u z w y s z e d ł  
Dra Alfreda Zgórskiego

#### IV. Rocznik Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1877.

Cena egzemplarza u autora 1 złr.

„ „ w księgarniach 1 „ 20 ct.

Szanownym Stowarzyszeniom w tych dniach zamówione egzemplarze rozesłane zostaną — tym kilku zaś, które przedpłaty nie nadesłały, poszlemy po 1 egzemplarzu za zaliczką pocztową.

Sprostowanie. W nr. 27. „Związku“ w artykule „Kontrola“ wkradły się następujące błędy drukarskie: str. 128 szpal. 1 w. 10 od góry zam. *znowu* powinno być *norm*, str. 128. szp. 2 w. 11 od góry zam. *spowodowaniem* pow. być *sprawdzeniem*, str. 128 szp. 2 w. 20 od dołu zam. *wpłatą* pow. być *wpłate*, str. 128 szp. 2 w. 9 od dołu zam. *ogólniej* pow. być *cywilnej*, str. 129 szp. 1 w. 7 od góry należy słowa *czy to do rady nadzorczej* wypuścić, str. 129 szp. 2 w. 16 od góry zam. *uczynić* pow. być *uczyni*, co niniejszém prostujemy.